



31.08.2016

Dożynki Parafialne w Rychwałdzie

W dniu 28.08.2016r. panie z Koła Gospodyń Wiejskich Rychwałd i Rychwałdek zorganizowały Dożynki Parafialne. Przy dźwiękach Orkiestry Dętej OSP Rychwałdek orszak dożynkowy przemaszerował do Kościoła Parafialnego w Rychwałdzie na Mszę Św. Dożynkową, którą celebrował . Bogdan Kocańda – proboszcz tutejszej Parafii.

Po Mszy Św. w sali Domu Ludowego odbyła się część wiecowa oraz występ Zespołu „Jaworki” z Łękawicy.

Po odśpiewaniu przez Panie z KGW Rychwałd i Rychwałdek pieśni „Plon niesiemy plon” oraz kilku innych pani Anna Łajczak wyrecytowała wiersz pt. „Tragedia Ziemi”, po czym nastąpiło powitanie gości.

Przy muzyce Zespołu „Jaworki” pod kierownictwem pani Aleksandry Czulak odtańczono tradycyjny taniec obtańcowania wieca dożynkowego i chleba.

Po wspólnym obiedzie, w koncercie życzeń dedykowanym Wójtom Gmin Gilowice i Świnna, pani Annie Satława Radnej Powiatowej, Ojcu Proboszczowi, Sołtysom Wsi, Dyrektorkom Szkoły, Przedszkola i GOK Gilowice, strażakom, Sołtysowi Rychwałdu oraz paniom z Kół Gospodyń Wiejskich i Rolnikom Zespół „Jaworki” góralskimi nutami umilił wszystkim wspólne popołudniowe spotkanie.

KGW Rychwałd

Eugenia Wierzbinka

Tragedia Ziemi

Pole przestało dzisiaj zachwycać
pęcznięą miasta wieś pustoszeje
Tam gdzie szumiała złota pszenica
dzisiaj żałośnie oset się chwieje
i gdzie się wczoraj kłosiło zboże
dziś tych zagonów już nikt nie orze
czas je zamienia na ugór twardy



w obiekt najgorszej w dziejach pogardy
a tych ugorów ciągle przybywa
oj...smutne będą w przyszłości żniwa.

W wiosenne noce gdy pachnie rola
cienie pradziadów schodzą na pola
z daleka trzeba było się śpieszyć
by chłopskie dusze polem nacieszyć.

Ale niejeden daremnie szuka
znanych zagonów wnuka prawnuka
niby ta sama ta ziemia święta
ale dlaczego pługiem nie tknięta?
Co robią wnuki? I gdzie są oni?
W jakież ich strony zły czas przegonił?
Czemuż się swojej schedy wyrzekli
przed kim i po co z pola uciekli?

Sędziwi starcy głowy schylają
i w chwastach swojej między szukają
potem klękają na tych rozłogach
i przepraszają ziemię i Boga.

Stanisława Pudełkiewicz









